

Hokeista z Zebrzydowic był jednym z wyróżniających się biało-czerwonych

Data publikacji: 6.04.2018 23:20

To był udany dzień dla reprezentantów Polski do lat 18, którzy rywalizują na Mistrzostwach Świata Dywizji IIA. Najpierw Brytyjczycy zagrali "dla nas", pokonując Litwinów, a później Polacy rozgromili Australijczyków.

□

Polacy byli zdecydowanymi faworytami w dzisiejszym (6 kwietnia) spotkaniu. Strzelanie, już w 2. minucie, rozpoczął Maciej Witan. Po nim, na listę strzelców wpisał się Kamil Wałęga, który pochodzi z Zebrzydowic. Biało-czerwoni zdobyli w pierwszej tercji najwięcej bramek, bo aż siedem.

Polacy kontrolowali przebieg spotkania, o czym najlepiej świadczą liczby oddanych strzałów - 62:6 na korzyść naszych hokeistów. Nasi reprezentanci odnieśli przekonujące zwycięstwo, strzelając szesnaście goli i nie tracąc ani jednego.

Wałęga, który był w tym meczu jedną z wyróżniających się postaci, w 38. minucie skompletował hat tricka. Dodatkowo, zawodnik JKH GKS Jastrzębie zanotował jeszcze trzy asysty. Na lodzie nie zabrakło także Konrada Gruszczyka, który także pochodzi z Zebrzydowic.

Litwini, którzy jako jedyni zdołali nas pokonać, ponieśli dzisiaj porażkę z Brytyjczykami i wszystko wskazuje na to, że naszym hokeistom uda się wywalczyć awans do Dywizji I B. Polacy muszą jutro (7 kwietnia) pokonać gospodarza imprezy, Estończyków.

Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie do lat 18, Dywizja II A:

Australia - Polska 0:16 (0:7, 0:5, 0:4)

2. Witan, **5. Wałęga**, 8. Witan, **13. Wałęga**, 17. Prokurat, 19. Lewandowski, 20. Sołtys, 24. Smal (**asysta Wałęgi**) 25. Lewandowski, 36. Witan, 38. **Wałęga**, 39. Gruźla, 43. Tyczyński, 48. Smal (**asysta Wałęgi**), 57. Smal, 60. Smal (**asysta Wałęga**)

Andrzej Poncza